

**Oświadczenie złożone  
przez senatorów Grzegorza Wojciechowskiego,  
Sławomira Sadowskiego i Wojciecha Skurkiewicza  
na 81. posiedzeniu Senatu  
w dniu 29 lipca 2011 r.**

Oświadczenie skierowane do rzecznik praw obywatelskich Ireny Lipowicz

Szanowna Pani Rzecznik!

Wysokość świadczenia jest miarą tego, na ile ubezpieczony partycypował w dochodach ubezpieczeń społecznych. Zależy ono bowiem od wysokości opłaconych składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe oraz od długości okresu ich opłacania. Jeśli ubezpieczony w większym stopniu przyczynił się do tworzenia Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, z którego są wypłacane emerytury i renty, to ma prawo do większego korzystania z FUS w formie emerytury lub renty. Jednakże, zgodnie z art. 86 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (DzU nr 162, poz. 1118 ze zm.), kwota emerytury wraz ze zwiększeniami nie może przekraczać 100% podstawy wymiaru emerytury. Zapis ten jest niekorzystny dla osób, w przypadku których okres opłacania i wysokość składek jest taki, że wyliczona z tego emerytura znacznie przekracza 100% wymiaru podstawy emerytury. Oczywiście rozumiemy zasadę wzajemności, która obowiązuje w zakresie praw emerytalno-rentowych; w szczególności jest ona ważna dla osób, które z przyczyn od nich niezależnych, w wyniku działania siły wyższej, nie mogły przepracować przewidzianego w prawie czasu do emerytury. Niemniej jednak zapis art. 86 ust. 1 jest niekorzystny dla osób, których świadczenie ogranicza.

Czy zdaniem Pani Rzecznik taki przepis nie dyskryminuje osób, którym przysługuje wyższy wymiar emerytury ze względu na staż pracy, na okresy składowe i wysokość wynagrodzenia? Co się dzieje z nadpłaconymi przez nich składkami?

Dodamy, że zwracają się też do naszych biur obywatele pokrzywdzeni niewłaściwym, naszym zdaniem, postępowaniem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

Uprzejmie prosimy o zbadanie sprawy rentowej pani Doroty A., zam. w Z., Jak wynika z dokumentów, pani Dorota A. jest osobą chorą, niezdolną do pracy; choroba ogranicza jej także w znacznym stopniu możliwość samodzielnego funkcjonowania. Zakład Ubezpieczeń Społecznych nęka panią Dorotę różnymi czynnościami, między innymi takimi jak komisje lekarskie, naszym zdaniem, zupełnie zbędnymi. Odebrał jej także możliwość normalnej egzystencji, pozbawiając należnej renty. Działania podejmowane ze strony ZUS bardzo negatywnie wpływają na osobę mającą ciężką odmianę padaczki, na którą pani A. cierpi od urodzenia. Pozbawienie środków finansowych przez ZUS uniemożliwia leczenie ratujące życie, gdyż nie wszystkie leki, które zażywa chora, są bezpłatne.

Prosimy także o zbadanie kwestii emerytury błędnie naliczonej pani Zdzisławie K., zam. w M., przez Oddział ZUS w Skierniewicach. Pani K. podnosi, iż urzędnicy ZUS błędnie wyliczyli wysokość jej emerytury i zaniżyli wskaźnik podstawy jej wymiaru.

Uprzejmie prosimy Panią Rzecznik o możliwie szybkie zajęcie się sprawą i zwrócenie uwagi na bezdusność urzędników zajmujących się sprawami rent.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski  
Sławomir Sadowski  
Wojciech Skurkiewicz